

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda
— 4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš. — za radok drobnaha duku ū wadnej pałoscy.

Z Baradzienickich padziejaŭ.

Chto ŭważna śladziŭ za astatni-
mi padziejami ū Baradzienicach na
hruncie kaścielnaha żyćcia, tamu
jasna, što tam idzie wajna staroj,
zaborčaj, panskaj Polšcy z pačyna-
jučym żyć biełaruskim sielaninam.
Hledziačy na hetu niaroŭnuju ba-
račbu, mimawolna prychođiła py-
tańnie, ci Biełarus wytrywaje? Siań-
nia musim skazać, što narod naš
choć čuć-čuć, ale wytrywaŭ.

Ale pačniom usio z pačatku,
pryhledzimosia da Baradzienickich
padziejaŭ, apiortych na faktach.

Fakt wyjezdu z Baradzienic ks.
W. Šutowiča staŭsia. Zmienia roz-
nych bradziahaŭ, apioršychsia na
silnych hetaha świetu, swajho da-
kanała. Hołas usiej parachwii i zwy-
čajnaja sprawiadliwaść pad uwahu
nie ŭziaty. Ks. Šutowič, a ŭ jaho
asobie ŭsio biełaruskaje katalickaje
hramadzianstwa — skryŭdžany naj-
wyrażniej.

5.I. siol. h. da J. E. Arcybiskupa
pryjażdżała ad parachwii Baradzie-
nickaj delehacyja prašić jaho, kaš
pakinuŭ u Baradzienicach ks. Šu-
towiča, a kali heta niemahčyma, to
kab daŭ druhoha ksiandza Biełaru-
sa, kab takim čynam nia byli stap-
tany prawy Biełarusy da swajej
mowy ū kaściele. J. E. Arcybiskup
zajawiŭ delehacyi, što daść u Ba-
radzieničy takoha ksiandza, jaki
Biełarusam kryŭdy nia zrobić, bo
budzie kazańni hawaryć i pabiela-
rusku. Adnak na žal wyšla ŭsio
naadwaroť.

Ks. St. Mažejka, pryjechaŭ ū
Baradzieničy na miejsca ks. Šuto-
wiča, adrazu pakazaŭ siabie jarym
polskim nacyjanalistam. Jon u pier-
šy dzień aburyŭ prociŭ siabie ba-
daj usiu parachwiju, łajučy brydki-
mi sławami tych parachwijanaŭ,
što wialikaj hramadoj pryšli raźwi-
tacca z ks. Šutowičam.

Dajšo da taho ŭ toj-ža pieršy
dzień pryjezdu ū Baradzieničy Ma-
žejki, što miż im i parachwijanami
pačalaŭsia farmalnaja wuličnaja ła-
janka, u jakoj Mažejka dapuskaŭsia
susim wulharnych wyrażenjaŭ. Lu-
dzi sa swajho boku pad jaho ad-
rasam pasyłali tak-ža rozna ha rodu
praklaćcia i hroźby. U hetu łajan-
ku ūmiašaŭsia ks. Bobič, probašć
z Harmanawič, jaki ŭžo addaŭna
roznyimi sposabami, z pryčyn piera-
ważna asabistych, wioŭ zaŭziatuju
baračbu prociŭ ks. Šutowiča, a jaki,
jak dziekan, pawinien byŭ być pry-
sutnym u Baradzienicach przydačy
praz ks. Šutowiča parachwii.

Narod, ubačyŭ Bobiča prad-
saboju, kinuŭsia da jaho, hrziŭ ja-
mu i rwaŭ za poły palta. Adčuŭ,
widać, narod swaju kryŭdu, kali aź
tak pastupiŭ...

Ale jdziom dalej. Jak-ža ks. Ma-
žejka adnosicca da biełaruskaj mo-
wy ū kaściele? Jon wykinuŭ jaje z

kaścioła. Prošby narodu nie pama-
hajuć ničoha. U „pracy“ ks. Ma-
žejki pamahaje palicyja. U pieršaje
nabaženstwa nowaha probašča Ma-
žejki Baradzienicki kaścioł byŭ na-
poŭnieny palicyjaj. Stajała jana
(jaŭnaja i tajnaja) i kala dźwiarej,
i kala aŭtara, i kala ambony, i pa
bakoch kaścioła, śledziačy za tymi,
chto budzie aburacca na polskaje
kazańnie Mažejki. Jasna, što ŭ pry-
sutnaści hetkich „aniołóŭ strużóŭ“
narod ścisnuŭšy serca maŭčaŭ dy
klaŭ ich ad dušy.

Bačacy aporu ū palicyi, Mažej-
ka dalej hawora pa polsku i časta
abaračwaje ambonu na miejsca pa-
lityčnaj endeckaj ahitacyi i nieklich
blazenskich wykrykiwańniaŭ, jakija
jon uwažaje za malitwu.

Woś fakty. Adzin raz Mažejka
zakončyŭ swajo kazańnie hetak:
„Bože, Ciebie chcieli wynieść stąd,
ale zostań teraz z nami. A tym, co
rwali ks. Bobicza za futro, daruj,
i ja daruję i błogosławie“.

Łaić z ambony Biełarusau ka-
pacami, maskalami za ŭżywańnie
biełaruskaj mowy ū żyćci relihij-
nym. Heta wyprabawanyja sposaby
polskich panoŭ i ich padhałoskaŭ
u baračbie z Biełarusami.

Na damahańni ludziej, kab ha-
waryŭ kazańni pabielaursku, jon
adkazwaje: „Zaczekajcie trochę, bę-
dę mówił po białorusku, ale jak
zrobię porządek i spokój w kościele“.
Słowam, jak carski čarnaso-
cienny ministar Stałypin—„сначала
успокоение, а потом реформа“.

Narod na ŭsio heta aburajecca
i prypaminaje ab swaich prawoch.
Narod čuje kryŭdu i ŭ hetym jaho
siła.

My ŭsio heta tut padajom, kab
pakazać, jak mylajucca tyja, jakija
dumajuć, što siłaj i niesprawiadli-
waścij i dalej možna karmić naš
narod.

Adnačasna pišam heta, kab
zwiarnuć uwahu J. E. Arcyb. na to-
je, što ks. Mažejka pastupaje jnakš,
jak J. E. Arcybiskup abiacaŭ dele-
hatam, što jon łomić rasparadžeń-
nie ab ŭżywańni ū kaściele bieła-
ruskaj mowy J. E. Arcyb. Roppa,
što jon swajej u Baradzienicach
wyklučna polskaj pracaj wyklikaje
štoraz bolšaje abureńnie biełarus-
kaj parachwii i takim čynam robić
wialikuju kryŭdu i Kaściołu kata-
lickamu i Biełaruskamu narodu.

Chto choča zapisacca ū Biela-
ruskuju Chryścijanskuju Demokra-
cyju, chaj pryśleć zajawu i swoj
adras, a my wyślemy prahramu,
statut i inšyja druki.

Pad rodnym štandaram.

My wyžaj pawinny padniać svoj štandar,
Nad strechi, dubrowy i pušcy;
Nia schilić jaho bura j hromu udar,
Nia splamić rukoju żywušcy.

Nad rodnaj ziamlicaj ustaŭšaj ad snu
Chaj wiečna kałyšycca horda,
Chaj ŭsim abwiaščajeć swabody wiasnu —
Trymajmaž jaho mocna j ćwórdal

Nia wierniecca Nioman nikoli ū haru: —
Paprobuj spynić jaho wody!

Chto ŭhledziŭ u nočy na niebie zaru —
Toj dnia pryčakaje — swabody.

W. D.

Hołas arhanistaha.

Ad 1905 hodu idučy za postupam ahul-
naha żyćcia pačali prabudžacca da żyćcia
arhanizawanaha i arhanistyja. U hadoch
1918-1922 arhanistyja ū Wilenskej dyecezi
zarhanizawalisia ū swoj prafesijanalny sa-
juz. Ale takaja prafesijanalnaja arhanizacy-
ja ū kaściele ŭladam duchoŭnym nia wiel-
mi była da ŭspadoby i jana zahadała, kab
arhanistyja prafesijanalnuju arhanizacyju zli-
kwidawali i zarhanizawalisia-b u arhaniza-
cyju „Kolegium Organistów Chórmistrzów
Polskich“. Dziela henaha paśledniaha sło-
wa „Polskich“ siarod arhanistych Wilenskej
Dycezii doŭhi čas nia było parazumieńnia,
ale ŭreście pajsli na kampramis na nazoŭ
„Kolegium Organistów Chórmistrzów w Pol-
sce“. Tady „Kolegium Org. Chórm.“
u Wařawie, nazywajučy siabie čamuści
Centralaj „Kolegium“, zahadała, kab „Koleg.
Org. Chórm.“ Dycezii Wilenskej padpa-
radkawalaŭsia zahadam Wařaŭskaj Centrali,
na što, wiedama, Wilenskaje „Koleg. Org.
Chórm.“ nie zhadziłaŭsia, a pačala cicha,
systematyčna, zhodna sa statutam — pra-
cawać.

Arhanistyja z Kol. Wilenskej padawali
petycyji da ŭłady duchoŭnaj tut-ža ū Wilni,
ładzili kursy padhatawaŭčyja dla arhani-
stych, a J. E. Biskup Matulewič u „Kuren-
dzie“ wydaŭ adozwu da ks. ks. probaščaŭ
dycezii, kab paprawili byt dla arhanistych
i pajsli-b na sustręču ichnim damahańniam.

I tak pakrysie, choć kurynymi krokami,
żyćcio parušałaŭsia ŭ pierad. Člapiet-ža du-
choŭnaja ŭlada instrukcyjaj ab abawiazkach
arhanistych u Wilenskej Archidycezii z dn.
8.XII.1926 h. Nr. 4971 usie zdabytki choć
i tak susim minimalnyja ad arhanistych ada-
brała addajučy arhanistych u poŭnuju za-
leżnaść ad probaščaŭ.

Biaručy pad uwahu pracentnaść rozna-
nacyjanalnuju arhanistych Wilenskej Dyece-
zii i pracentnaść takuju-ż probaščaŭ, jasna
widać, prociŭ kaho skirawana henaje wastry-
jo zahadu. Adnak prychođzicca думаć, što
arhanistyja Wil. Dycezii pašla hetaha ŭsia-
ho cicha nia ŭsiedziać i buduć dalej im-
knucca da palepšańnia swajho bytu.

Pakryŭdžany Arhanisty.

Z hazetaŭ.

„Parazumieńnie“.

Pryšlo niejak u haławu adnamu z re-
daktaroŭ „Kurjera Wil.“ u Nr. 38 z dn. 17.II.
uspomnienaj hazety napisać, što „siańnia
majem dźwie paważnyja biełaruskija hrupy,
skłonnyja da parazumieńnia z Polščaj. He-
ta „Sialanski Sajuz“ i „Chryścijanskaja
Demokracyja“.

U čym wyjawiłasia heta „skłonnaść“,
aŭtar staćci nia kaža ničoha, a heta peŭna
dziela taho, što nihdzie takoj skłonnaści
sam nia bačyŭ i ab joj nia čuŭ. Prosta wi-
dać swaje pažadańni pryniaŭ za istnujučy
fakt, abo napisaŭ nie padumaŭšy.

Zainterasawanaja ū hetym pytańni „Bieł-
aruskaja Krynica“ u Nr. 8 z dn. 18.II. źmiaš-
ciła pieradawicu, u jakoj niezależna ad api-
nii wykazanaj „Kurjeram Wil.“ świardžaje,
što ŭ sučasny mament, dziakujučy stano-
wišču zaniatam praz polskaje hramadzian-
stwa nijakaha parazumieńnia Biełarusau z
Palakami być nia moža.

Adnak hetaha „H. Gолац“ akazałasia
mała U hazetnym ahladzie (Nr. 9) „Ham
Голас“ piša:

...„Bieł. Krynica“ nie zapiarečyła he-
taj zajawie polskich „demokrataŭ“,
a tolki ŭ staćci z 18 lutaha pastawiła
swaje warunki, na jakich mahčyma
„parazumieńnie i supracuŭnictwa“.

Nie zapiarečyła adumysłowaj zajawaj pa
adrasu „Kurjera“, bo ŭwažaje, što ŭspo-
mnienaja staćcia „Bieł. Krynicy“, drukawana-
ja ū toj dzień kali pajawiłasia pieradawica
„Kurjera“ całkom jasna haworyć ab nie-
mahčymaści ŭ sučasny mament hetaha pa-
razumieńnia miż Biełarusami i Palakami.

Woś tyja słowy „Bieł. Krynicy“:
...„Pakul polskaje hramadzianstwa
jak takaje nie zachoča samo pierara-
dzicca i ŭzhadowywać maładoje paka-
leńnie ū duchu tolerancyi, postupu,
demokratyzmu, pakul jano nia wyra-
čycca swajho zachopnaha ŭzbrojenaha
nacyjanalizmu, nacyjanalnej hordaści
i palačannia inšych, — datul propaści,
jakaja nas dzielić, zasypać nia budzie
mahčymaści. Usialakija ŭradawyja spro-
by zlučyć toje, što nia lučycca, — raź-
wiejucca jak dym ad wietru. Tolki pra-
ca pačataja z fundamentu, praca abapi-
ortaj na prakanaŭni, što ŭsie ludzi
roŭnyja braćcia, moža wyratawać nas
z kapiuroŭ ašalełaha polskaha nacy-
janalizmu i ahułam stwaryć lepšaje
zaŭtra. Siahońnia-ż warunkaŭ da na-
ładžańnia zhodnaha sužyćcia Biełaru-
sau z Palakami my nia bačym“.

Widać heta miesca „H. Gолац“ nazywaje
warunkami da polska-biełaruskaha zbliežeń-
nia i ŭ im bačyć našu skłonnaść da para-
zumieńnia z Palakami. Ale-ż hetkija wa-
runki faktyčna raŭnazačny asnowie sama-
značenińa narodaŭ. A na hetaj asnowie
my zhodny parazumiecca z Palakami.

Na kančatak niachaj „H. Gолац“ nia
dziwicca, kali my nie piarečym usiamu,
što drukujecca ŭ presie nia zhodna z praŭ-
daj. Na heta treba było-b drukawać asobnu-
ju hazetu.

Z.

Z Biełaruskaha żyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Sud nad redaktaram „Krynicy“ W.
Znamiaroŭskim adbyŭsia 25.II.1927. Sudzi-
li za staćciu, źmieščaŭnuju ū 1923 h. u spra-
wie sudu ū Biełastoku nad 33-ma Biełaru-
sami. Sud u henaj staćci dahledziŭ wychwalań-
nie prastupku i zasudziŭ redaktara na 3
tydni aryšt. Redaktar złażyŭ apelacyju.

Kanfiskatu z Nr. 19 „Сялянскае Hi-
бы“ ŭłady źniali. Z hetaha bačym, jak loh-
kamysna kanfiskujucca biełaruskija hazety.
Hazetu źwiarnuli, ale nie źwiarnuli koštaŭ
druhoha numaru, jaki wyjšaŭ na miejsca
skanfiskawanaha.

Ab haspadarcy.

Wypiska z pratakolu Ahulna-siabroŭska-ha Schodu Supaŭkowaj Małačarni u Dworyščach, Lidzkaha paw., adbytaha 2 lutaha 1927 h.

I.

„Supaŭkowaja Małačarnia u Dworyščach, — kazaŭ starsynia Ks. M. Šalkiewi — istnuje pieršy hod. Za wosiem miesiacaŭ swajej dziejności — ad 1.V da 31.XII — jana pierarabiła 72.539 litraŭ małaka na masła. Z hetaj kolkaści małaka wydabyta 270.777 adzinkaŭ tłustu. Siaredni žmiest tłusty u 1 litry małaka stanowią 3,74 adzinki. Prytakim žmieście tłusty z pieraroblenaj kolkaści małaka sledwała wyrabić 3.119,1 kg. masła. Sapaŭdy-ż wyrablana 3.275,5 kg. Zwyska wynosić 156,4 kg. Adnosna da sapaŭdnaj wydajności heta stanowią blizu 4,7 proc. Rożnica pomiż abličalnaj, a sapaŭdnaj wydajności ad 1.V do 31.XII — žlikach nie pawinna pierawysać 5 proc. in plus (na bolš), ci in minus (na mienš). Na wyrab 1 kg. masła spatrabawana pasiaredniamu 22,15 litry małaka, kala 82,6 adzinak tłusty. Z paraŭnańnia wyšpadadziennych ličbaŭ bačym, što małačarnia wydajnaść masła mieła dobruju.

Z wialikaj radaścij sčiwierdžaju hety fakt i luba mnie, što mahu tut wyrazić kiraŭničamu małačarni hr. Alaksandru Kaściuku pachwału za sumlennuju j ŭmieľuju pracu.

II.

„Koŭty wiadzieńnia (chodu) za wosiem miesiacaŭ ahułam stanowią 2.905 zł. 61 hr. Heta adnosna abwarotnaha kapitału wypadaje 16,59 proc. Da pamianonaj sumy zhodna z wymohami statutu, treba da ličyć 10 proc. na abiezwarčańnie ruchomaj majmaści i 20 proc. na pakryćcio koŭtu zakładzinaŭ. Takim čynam koŭty chodu ŭżnimmucca na 3.293 zł. 16 hr. — 18,8 pr.

1. Koŭty chodu	2.905 zł. 61 hr.
2. Abiezwarčańnie ruchomaj maści	258 „ 64 „
3. Pakryćcio koŭtaŭ zakładzinaŭ	128 „ 91 „

Ahułam koŭty chodu 3.293 „ 16 „

„Wiedama, takija koŭty chodu krychu zawysoki. Nia treba adnak zabywacca, što dastawa małaka z pačatku była małaja i pieršy ŭrad małačarni byŭ mała praktyčny. Henyja dwa dziejniki hłaŭna i pryčynilisia na ŭzrost koŭtaŭ chodu. „Nawuka, ka-žuć Maskali, kaŭtuje hrošy“.

„Wosiem pieršych miesiacaŭ byli časam nawuki tak dla dziejnikaŭ kiraŭničnych, jak i dla ahułnicy siabroŭ. Za hety čas pieršyja nałažylisia kiraŭaŭ sprawami małačarni, a druhija dawoli prakanalisia, jakuju z jaje mieli karyść. Nawuka dała pažadanyja wyniki; jany zaznačylisia žnižkaj koŭtaŭ chodu za apošnja miesiacy i zwyskaj dastawy małaka.

III.

„Bilans зробleny na dzień 31.XII.1926 wykazwaje:

A — Žlik bieliwa.

	Uziaŭ	Da ŭ
1. Wypłačana za małako u 1926 h.	13.741 zł. 23 hr.	
2. Naležycca dastaŭšcykam za małako	531 „ 04 „	
3. Wyručana z prađaży bieliwa hatoŭkaj		16.944 zł. 65 hr.
4. Zapas bieliwa na dzień 31.XII.26 h. da aktywaŭ sledaŭkaha hodu		568 „ 80 „
5. Dachod brutto za 1926 hod da žliku zarobkaŭ	3.241 „ 18 „	
Razam	17.513 zł. 45 hr.	17.513 zł. 45 hr.

B — Žlik ubytkau i zarokaŭ za 1926 h.

Raschody	Zal.	hr.	Dachody	Zal.	hr.
1. Koŭty chodu	2.905	61	1. Dachod brutto z bieliwa	3.241	18
2. Abiezwarčańnie ruchom. majem 10%	258	64	2. Zapas koŭtaŭ chodu	216	60
3. Pakryćcio koŭtu zakładzinaŭ 20%	128	91	3. Pracenty	5	71
4. Inšyja	77	31			
5. Zarobak	93	02			
Razam	3.463	49	Razam	3.463	49

C — Začynienny bilans (akančalny) za 1926 h.

Aktyŭ	Zal.	hr.	Pasyŭ	Zal.	hr.
1. Hatoŭka ŭ kasie na dzień 31.XII.1926 h.	258	35	1. Pai	803	04
2. Bieliwa (zapas)	568	80	2. Zapasny kapitał	158	—
3. Daŭžniki	476	88	3. Abiezwarčańnie	387	55
4. Ruchom. majem.	3.884	65	4. Pazyčniki	4.769	36
5. Koŭty zakładzinaŭ	805	69	5. Zarobak	93	02
6. Zapas koŭt. chodu	216	60			
Razam	6.210	97	Razam	6.210	97

„Z punktu A widać, što małačarnia z prađaży bieliwa wyručyla hatoŭkaj 16.944 zł. 65 hr. i takim čynam mieła dachodu ad 100 litraŭ małaka 23 zł. 37 hr.

Wartaść chudoha małaka siudy nie zaličana. Heta značyć, što siaredniaja karowa, jakaja ŭ dzień daje pasiaredniamu niapoŭnych piat litraŭ, a ŭ hod 1.500 litraŭ, pry-

nosić u hod dachodu brutto 349 zł. 55 hr. Wartaść chudoha małaka ad takaj karowy wynosić 65 zł. 25 hr. Razam hadawy dachod brutto budzie 414 zł. 80 hr. Skinuŭšy z henaj sumy 62 zł. 82 hr. na koŭty chodu, atrymajem čysty, hadawy dachod ad siaredniaj karowy ŭ sumie 351 zł. 98 hr.

„Z punktu B bačym, što małačarnia pracawała z zarobkam, katory wynosić 93 zł. 2 hr. Heta — nie drabnica; suprač, ryssa dawoli charakternaja dzieła taho, što małačarnia, jak my ŭžo bačyli, zaplaćila siabram za dastaŭlenuju tłustu wysokiya ceny. Zasluha ŭ hetym našaha paważanaha Uradu, katoram ŭ asobach hr. hr. Adolfa Fiedarowiča — starsyni i Aŭgusta Amberga — skarbniaka, jak starsynia Nahladnaj Rady, ad imieni ŭsiech jejných siabroŭ wyrażaju pachwału i spahadańnie.

„Z punktu C widać, što bilans začyniŭsia sumaj 6.210 zł. 97 hr.

IV.

„Dahetul my ličyli tykiela hrašawija karyšci i wywadzili wysawy, apiortyja na danych ličbowych. Jość adnak wartaści, jakich hrašmi žmieřyć niemahčyma. Da takich pierš na pierš treba zaličyć pahlybleńnie idej kooperatyizmu i žmiestu narodnaj prykazki: „Hramada — wialiki čaławiek“.

„Kooperatyizm, ci supolnadziejnaść — heta jość zhurtawańnie razzciarušanych siłaŭ u adzin supolny dziejnik i skirawańnie jaho da ždziejnińnia tych metaŭ, jakich pasobnymi silami dapiać niemahčyma.

„Ahramadnaja wielič nudy matarjalnaj wysicca nad našaj darahoj Bačkaŭščynaj. Jejnjaja ciazha hniacie nas i dušyć. Usiudach čutny stohny i narakani na biednatu, hali-tu i hoład. Bielarusy-bratočki, pytaju Was, chto ciazhu haliť z nas žnimie? Chto palapšyć, asałodzić našaje, horkaje žyćcio?

„Nia zwodźmasia. Nichto nam ruki nie padaść, nichto nie paratuje. Biazdolle, biednaść, halita datul buduć nas cisnuć, pakul supolnaj natuhaj nia wyžaniem ich z našych wiosak, miest i ŭsieho kraju. Zadańnie ahramadnaje i ciazkoje. Pakul što pierawysaje našyja siły. Nia hublajmo adnak nadziei i biaremsia da pracy hramadoj. „Hramada — wialiki čaławiek“!

„Što bylo-b z našaj supaŭkowaj małačarni, kab my, zamiast addawać jej, pierarabiali małako i dalej, jak nikatoryja robić, chatnim sposabam? Widawoćna, našaja kišeń zhubiła-by na hetym šmat i małačarnia zaniapała-b. Da hetaha adnak nie dajšo, bo światlejšyja haspadary nia schinalisia na bok, ale hramadoj paniašli małako ŭ małačarniu. Siahońnia možam pyšacca dobrymi wynikami supolnych natuhaŭ.

„Tak-sama zmožam usiakija zlybiedy, kali zhodna, hramadoj budziem z imi chodacca“ — končyŭ starsynia.

Prysutny.

Kasawańnie serwitutaŭ.

U 10-m numary „Dz. Ustaŭ“ ad 11.II. 27 h. abwieščana šyrokaŭja ŭstawa ab wynaharodach za skasawańnie serwitutaŭ na abšary ŭschodnich wajawodztwaŭ.

Nižeŭ padajom niekatoryja parahrafy hetaje ŭstawy:

§ 37. 1) Pry skasawańni serwitutaŭ na pašu ŭ lesie, zarašnika, abo na zarosłym lesam balocie asnaŭnaja norma wynaharody za serwituty jość 1/3 abšaru, na jakim raščiahnuty serwitut, kali hetaja traciaja čaści-

na nie pierawysaje 1/2 abšaru nadzielných ziamiel, u wypadku supraciŭnym abšar za skasawany serwitut maje raŭniacca paławinie abšaru nadzielnaj ziamli.

2) Kali 1/3 abšaru pašbišča, na jakaje majecca prawa serwitutu, žjaŭlajecca mienšaj abo roŭnaj 1/4 ahułnaha abšaru nadzielnaj ziamli razam usich haspadarak, jakija karystali z serwitutu, dyk tyja haspadarki atrymliwajuć razam abšar roŭny 1/4 ich padzielnaj ziamli, adnak nia bole, jak 1/2 abšaru, da jakoha naležyć prawa serwitutu.

3) Kali serwitutny abšar pašbišča žjaŭlajecca ŭ niekalki razoŭ bolšym za ahułny abšar nadzielnaj-ziamli, tady pakazanaja ŭ 1-aj čaści h. artykułu wynaharoda pawinna być pawialičana, zaležna ad taho, u kolki razoŭ pašbišča jość bolšym za abšar nadzielnaj ziamli, a imienna: kali pašbišča bolšaje za nadzielnuju ziamlu ŭ 2—4 razy wyklučna wynaharoda biarecca ŭ 65% abšaru nadzielnaj ziamli; wyšej 3 razoŭ da 4 uklučna — 80% abšaru padzielnaj ziamli; wyšej 4 da 5 uklučna — 100% abšaru nadz. ziamli; wyšej 5 da 6 razoŭ uklučna — 120% abš. nadz. ziamli; wyšej 6 da 7 uklučna — 140% abš. nadz. ziamli; wyšej 7 da 8 uklučna — 160% abš. nadz. ziamli; wyšej 8 da 9 uklučna — 180 proc. abš. nadz. ziamli; wyšej 9 razoŭ da jecca 200 proc. abšaru nadz. ziamli.

§ 38. Jak wynaharoda za skasawańnie serwitutaŭ pašbišča na wornaj ziamli i pa sienažaciach wydzialajecca dla ŭsiech haspadarak naležačyć da serwitutaŭ razam da 15 proc. serwitutu, adnak nia bole, čymsia 50 proc. abšaru nadzielných ziamiel usich haspadarak.

§ 39. Pry kasawańni serwitutaŭ, pašy, inventara (bydła), jaki naležyć da dwara i da hramady wioski, na paparach abiedz-wiuch hetych staron (h. zw. „talaka“) wydzialajecca dla wioski 10 proc. naležnaj da dwara ziamli pad serwitutam, adnak nia bole, jak 50 proc. abšaru nadzielnaj ziamli tej wioski.

Z wyšej padanaha bačym, što pry likwidacyi serwitutaŭ na karyść sialan wielmi mała prypadaje ziamli; najbolš zabirajuć abšarniki.

Biel. Inst. Hasp. i Kult.

Praca Dramatyčnej Sekcyi Hurtka Biel. Inst. Hasp. i Kult. u w. Baradzieničy, Braslaŭskaha paw. za 1926 h. Bielaruskaja moładź w. Baradzienič da času załażeńnia Hurtka Inst. H. i Kult. šmat pracawała ŭ halinie dramatyčnaj. Jak tolki pabudawali parachwialny dom, adrazu zakipiela rabota na scenie. Badaj kožny miesiac adbywalisia bielaruskija predstaŭleńni-spektakli. Uwa ŭsiej hetaj pracy lažyć wialikaja zasluha Ks. prob. W. Šutowiča. Jak zalehalizawaŭsia Hurt B. I. H. i K. i pamienšalisia trudnaści z dazwołam pačali čas ad času ludzicka predstaŭleńni. Woś tut čaču predstavitić cely čarod wiečaryn-spektaklaŭ, jakija ladjūt Hurt. B. I. H. i K. u w. Baradzieničach.

8.VIII.26 h. byli adyhrany kamedyji: „Miki aŭ Łapać“ M. Čarota, (hetu pjesku adyhrali amatary w. Ciacierak — adyhrana była na dziwa wielmi dobra) i „Paŭlinka“ J. Kupaly — (jhrala Baradzien. moładź).

U tym-ža dni a 2-j hadzinie papoŭdni ŭ domie parachwialnym pračytaŭ lekcyju M. Peciukiewič na temu: „Jak bahaciejuć českiya sialanie“. Sluchačou była poŭnaja sala i ŭsie z uwahaj sluchali i byli zadawoleny.

15.VIII.26 h. Baradzienickaja moładź u domie parachwialnym adyhrala „Zaručyny Paŭlinki“ Fr. Alachnowiča. Adyhrana bylo dobra.

22.VIII.26 h. U domie parachwialnym Baradz. moładź adyhrala „Ptusku Ščas-cia“ Fr. Alachn i Ciacierkaja moładź — „Mikitaŭ Łapać“.

23.VIII.26 h. u parachw. domie Baradz. moładź adyhrala „Pinskuju Ślahtu“ W. D. Marcinkiewiča.

24.VIII.26 h. taja-ž moładź stawila „Pinskuju Ślahtu“ i „Mikitaŭ Łapać“ (Ciacierkaja moładź).

12-IX.26 h. adbylosia ahułnaje pasiedzańnie siabroŭ Hurt. B. I. H. i K. u w. Baradzieničach. Schod stwarýŭ dźwie sekcyi: prašwietnuju i dramatyčnuju.

3-X.26 h. pastaŭleny byli 1) kamedyja „Čort i Baba“ Fr. Alachnowiča i 2) drama „U kawalowaj chacie“; adyhrany byli wielmi dobra! Na kožnaj z pieraličanych wiečaryn, byla poŭnaja sala publiki i publika zaŭsiody byla zadawolena.

Treba tolki pažadać, kab i nadalej Baradzienickaja moładź nia traciła achwoty i nie škadawała enerhii da tak karysnaj i pažadanej pracy nia tolki dla ich samych, ale naahuł dla adradžeńnia i ašwiedamleńnia Bielaruskaha Narodu. Marwič.

PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU“!

Achwiara.

Heta bylo pad wosień. Isoŭ jon darohaju z miesta da swaje radzimaje wioski; isoŭ nia špiašajućy. Bo pa pradžmie skazać — jamu j špiašać nia bylo čaho. Kolki miesiacaŭ tamu nazad jon byŭ zwolnieny z služby. I ciapier siadzić u chacie; žywie pry bratoch, pry ciotkach. Starsy jaho brat Maciuk ŭžo žanaty j z dziećmi. Małodšy Aŭhušcik moža ŭžo pajsci z kasoju, pajsci za pluhom.

Biez jaho ŭ chacie abyścisia mohuć — jak chočaš. Bo tut jašče adna druhaja ciotka j Maciukowy dzieci ŭžo tak sama sioje-toje pamahajuć u haspadarcy. Ale što-ž ty zrobiš, kali služby niamal.

Jaho wučyli, traciłisia; ad hetaha ciarpieła ŭsia družyna. Treba bylo ŭsim sčisnucca, usim treba bylo abchodzicca jak-kolčy: kali padjeuŭ, a kali j nia jeuŭ, aby tolki dla jaho jakišci hroš zakinuć. A ciapier, zwolnieny z služby, musić siadzić u bratoŭ na łaskawym chlebie. Bo jaki z jaho rabotnik! Jon, nia ŭcihaŭ u pracy, nia prywykšy z maleńkaści, jon u haspadarcy j za małoje dzicia nia zrobić.

I hledziaćy na jaho susiedzi ŭ wioscy pašmichajuca j kažuć: „wot tabie jon i wučyŭsia! Daremna tolki bačka traciŭsia!“

A bačka našych chlupcoŭ, niaboščyk Anton Nacina, byŭ čaławiek pamiaŭkoŭny. Jon hawaryŭ, što ŭ haspadarcy treba ciazka pracawać, i widziaćy toje, što jaho siaradolšy syn Piatruk słaboha zdarouja, pastanawiŭ jaho wučyć, kab dać jamu mahčymaść zdabyć sabie lachčejšy kawalak chleba.

Sonca ŭžo bylo nad zachadam, kali Piatruk Nacina waročaŭsia da chaty. Kruhom bylo cicha, spakojna, jak taja staraść čaławieča. Nihdzie nie zaščabieča ptaška, ani zabzyčyć mucha; tolki ŭsiudy, dzie ni hlań, raščiahnułasia pawučyńnie. Heta cichmina, hety supakoj nahaniaŭ sumnyja dumki ŭ haławu jaho. Asabistyja niawyhody, niedastatak, soram ad ludziej, niemahčymaść być karysnym dla swaich blizkich, dla tych, što na jaho nawuku musili traciacca. Jon adčuwaŭ usiu trahieduju swajho pałażeńnia; tym bolš, što slabaja była nadzieja na toje, kab moh znoŭ dostać pasadu. I jamu pryjšło na pamiać siar-niašniaje spatkanić z Halađamiernam, swaim školnym kalehaju z susiedniaje wioski, jaki j ciapier siadzić u „Užendzie“. Halađamiernac hawaryŭ: „nu j na što tabie treba bylo wylazić z swajeju bielaruskaści? Chto-ž ciabie wiedaŭ, što ty Bielarus! U ciabie na łobie nie napisanal Ty katalik — pišyja palakam, dyj hodziel... A tak wot, widziš!... Wyskačyŭ!“

Razwažajućy heta, serca Naciny pačynała macniej bicca na znak pratestu i abur-erńnia. Wočy jaho blisnuli ahniom i jon, idu-čy darohaju, začaŭ hawaryć sam da siebie:

„Nie, nie! Ja nie mahu za miski sa-čeŭki pradawać swajo pierwarodztwa! Nie mahu wyrakacca swaje narodnaści, kab mianie nia tolki što zwolnili sa služby, ale kab nawat mianie mučyli, katawali. Nie, što budzie, to budzie!.. Ja nie mahu hlać! Raz ja Bielarus — nie mahu pisacca jnačaj, bo *heta budzie niapraŭda*. Tak! — Nia hledziaćy na toje, što ja straciŭ službu, straciŭ ka-

walak chleba, nia hledziaćy na toje, što ja ciarplu niedastatak i soram; nia hledziaćy na toje, što ja mušu adkazacca ad myśli zalažyć swaju siamju, jak nia ŭdasca znaj-ści pasadu, bo dzie mnie tam žanicca, kali ja j sam nia maju dzie padziecca, a čar-nawoka Handzia majeju ŭžo nia budzie; nia hledziaćy na heta ŭsio — inačaj zrabieć nie mahu, *mušu paniaści hetu achwiaru ŭ imia praŭdy*. I choć majo ciapierašniaje pałażeńnie prosta zabojčaje, ale lepiej z praŭdaju pamiarci, čym z fałšam žyć!

„Ja, praŭda, nikomu sa swajej bielaruskaści j wočy nia kidajusia, ale kali mianie pytajuć, jakoje ja narodnaści — mušu kazać, što ja Bielarus, mušu kazać praŭdu, bo tak wučyć rabić naša *Relihija*.“

Choć čaławiek paasobny cierpieć, ale praŭda tryumfuje!

Tak razwažajućy, padchodziŭ jon da swaje wioski. Užo začynała sutuniać, nadchodziŭ wiečar. Nieužabawie na niebie zabliščala adna-druhaja zorka i zaraz pakazalisia ich celyja milijardy. U abličču nierazhadanych, dalokich hetych swietaŭ Piatruk Nacina — žychar Ziamli, hetaje možna skazać małoje pylinki ŭ biazkconcym prastory ŭsiašwiewu, jakim-ža-ž małym i jon pa-čuŭsia! Što znača ŭsia jaho biada, jaho hora? Heta ŭsio ničoha! Adno tolki: kab być u zhodzie z Boham, jaki, budući Sam Praŭdaju Adwiečnaju, brydzicca ŭsiakim fałšam.

I ŭ serca Naciny začało ŭstupać uspa-kajeńnie, a pašla i zdawaleńnie, što jon nie splamiŭ siabie fałšam, što žywie pa praŭdzie. D. Aniško.

Z Niezależnej Litwy.

Deklaracja urzędu pračytanaja staršynioj Ministraŭ Waldemarasam na astatnim posiedźańni lituškaha Sojmu. Haloŭny nacisk staršynia pałażył na punkt, u jakim haworycca, što Wilnia pawinna należeć da Litwy. A zakranuŭszy pytańnie ab lituška-polskim parzumieńni, ab jakim astatnim časam mnoha haworycca, Waldemaras zjawiaŭ, što Litwa moža zhadzicca na parzumieńnie z Polščaj tolki pad warunkam, kali Polšč adstupić Litwie Wilniu.

Prawowa Prezydenta Litwy u dzień pachowinaŭ J. Basanowiča tak-ža datyčyła j Wilni. Prezydent, pakazwajučy na pamiatnik na placu Wajskowaha Muzeju u Koŭni, tak skazaŭ: „Bačym tut napisany nazowy miestaŭ: Koŭna, Kłajpeda, Wilnia. Koŭna i Kłajpeda u našych rukach, a Wilnia u čużych. Nie supakoiŭsia, pokul dla Wilni nie prabje hadzina wolnaści“.

Z życia ukraińskaha.

Memoryjał u školnaj sprawie padali Ministru Ašwiety delehaty ad nasialeńnia Wałyni. Memoryjał hety padčorkiwaje swajo prawa na rodnuju szkołę i adnačasna wostra wystupaje prociŭ škol tak zwanych utrakwiściŭnych i prociŭ nadużyćciaŭ miascowych uladaŭ. Memoryjał podpisałi pradstaŭniki z Uładzimira - Wałynskaha, Kowiela, Łucka i Roŭnaha.

Ukraińska mowa u Uschodnim Instytucie u Wařawie. 9 lutaha siol. h. u nowazasnawany Uschodnim Instytucie adbyłasia pieršaja lekcyja ab ukraińskiej mowie, pračytanaja maładym ukraińskim wučonym Z. Łukasiewiczam. U chutkim čaście u henym-ža Instytucie majuć być wykłady z historyi ukr. literatury, historyi, hieohrafii Ukrainy i inš.

Z Polšcy.

Żmiena zakonu ab wybarach užo u rabocie. Konstytucyjnaja Komisija u Sojmie užo ab hetaj sprawie łamaje halawu. Roznyja partyi polskija padajuć swaje roznyja projekty. Usie jany kirujucca da toho, kab narodnija mienšaści u Polšcy atrymali u budućy Sojm jak najmieniś mandataŭ.

Biezrabocie dalej dajecca ŭznaki, bo zamiast žmianšacca pawialičwajecca. Pawodle astatnich uradowych abliczeńniaŭ usich biezrabotnych u Polšcy naličajecca 212.302 asoby. Za adzin tolki tydzień ad 12 da 19 lutaha siol. h. lik biezrabotnych uzros na 3.704 asoby.

PRYSYŁAJCIE HROŠYNA „B. KR.“!

Z zagranicy.

ANHLIJA duža zahniwalaŭsia na Rasieju. A pašlo pradusim z Kitaja. Kitaj — hety wialiki i nadta łasy kusok dla roznych čużyncaŭ, jakija niamiłasierna jaho absieli. Najbołš dahetel žywilisia Kitajem Anhlijcy. Panujuć jany tak-ža, jak wiedajem, i u Indyi. Takim čynam Anhlija žjałajacca wialikaj paniaj u Azii. A tym-časam Rasieja najbližejšaja susiedka hetych krajoŭ praz chitruju Anhliju ŭsio adswowalaŭsia dalej i dalej. Dyk nie mahła cicha ŭsieść i Rasieja. Jana užo niekulki hadoŭ namaŭlaje Kitajcaŭ prociŭ Anhlii i pamahaje jamu wojskam i hrašmi. Anhlija na heta hladziela, hladziela, dy nia wytrywała. Niadaŭna pasłała Maskoŭskamu ŭradu piśmo z prastetam i z hrozbaj. Maskwa dalikatna adpisała, što jana ničoŭha, a što ŭsiamu winawaty kamunisty, a ŭrad Maskoŭski za kamunistau nie adkazwaje. Dyk woś i raźbiary, kali chočyś...

U KITAI dalej ŭsio idzie pa Kitajsku. Bjucca, aŭ čuby trašć. Adno tolki na paciechu Kitaju treba skazać, što narodnaje wojska Kantonu nabiraje što-raz bołš siły, pasowywajecca na Šanchaj i dałučajucca da jaho i tyja Kitajcy, jakija dzieła swajej niaswedamaści išli adny prociŭ adnych. U Šanchai znachodziacca hnozdzy čużyzmcaŭ i tam stać wiernaje im wojska. Kali tak dalej sprawy pojduć u Kitai, jak iduć ciapier, dyk u skorym čaście treba čakać wialikaha i raščaha boju za Šanchaj. Z usiaho wyhladaje, što narodnaja kitajskaja siła woźmie wierch, tymbołš, što chitrawa Anhlija nia nadta da wajny sowajecca.

U WUHRYI niadaŭna palicyja wykryła rewalucyjnuju arhanizacyju, jakaja znachodziłasia u Budapeście i u inšych bołšych miastoch. Jak piśm hazety, metaj hetaj arhanizacyi było stwareńnie u Wuhryi bałšawickaha paradku. Joś mnoha arystawanyh. Z čaho tam pajšlo, zhadat trudna. Treba tolki wiedać, što tam duža mnoha wialikich panoŭ, jakija da pracounych masau adnosilisia nia dobra. Dyk, wiadać, na hetym hruncie i wyrasta henaja wialikaja paustančaja arhanizacyja.

NIAMIEČCYNIA, lečacy swaje rany pašla wajny, wykazwaje niazwyčajnuju pracawitaść u roznych kirunkach. Jak wiedama, doŭhi čas wialisia handlowyja pierahawory z Polščaj. Pierahawory henija niadaŭna byli spynieni. U hetaj sprawie niamiecki pasol u Wařawie niekatory čas prabywaje u Berlinie. A ciapier adtł waroča-jacca i, kažuć, użnoŭ zaprapanuje polskamu ŭradu nowyja handlowyja pierahawory. — Niamiecki ministar spraŭ zahranicznych Strezeman ciapier ličycca na adpačynku. Adnak biaz pracy nie siadzić. Jon znapiaćciem pracuje nad planam dalejšaha zwalniennia niamieckich ziamiel ad čużackich akupacyjaŭ. Plany swaje maje jon pradstawić na najbližejšym posiedźańni Lihi Nerodaŭ.

DA NAS PIŠUĆ.

DUMAJUĆ, DYK DADUMAJUCCA.

w. Šajbaki, Lidzkaŭ paw. Wioska Šajbaki—čatyry kilometry ad Lidy. Jana dawoli wialikaja, ludnaja i krychu biednawataja. Uwieś zarobotak našych ludziej — heta u Lidzie. To sim to tym, a najbołš handlam, cełłami našy wiaskoŭcy radziać sabie ŭ žyćci. Usie tut ludzi Bielarusy, ale jany ab hetym dobra sami nia wiedajuć. Im dumajacca, što jany palaki. Joś sa dwa čaławieki u nas swiatlejšyja, jany wiedajuć, što my Bielarusy, ale zatoje im druhija i dychnuć nie dajuć. Najwastrejšym palačkom u nas liča siabie Jazep Radziwon. Jon aŭ ziamlu dziareć, kab być palakom. Choć jaho dziaćci i pradziady byli Bielarusami, dyj nichto u nas siahońnia nia wiera, kab Jazep Radziwon dy byŭ Palakom. Jon čyściusieńki Bielarus, bo z žonkaj, dziaćmi ŭ chacie jnakš i nie haworyć, jak tolki pabielarusku. A jak wyjdzie na wulicu, ci pajedzie u Lidu, abo spatkajacca sa swajakami, tady puščaje u rabotu łamany polski jazyk. Dobra toje, što wiaskoŭcy našy pačynajuć inačaj dumać, dyk dadumajucca da praŭdy. Za polskimi hazetami našy ludzi nia nadta ŭhaniajucca, a bielaruskija hazety z radaščaj witajuć. Joś nadziela, što wioska naša chutka praćniecca da świadamaha bielaruskaha žyćcia. **Susied.**

Z NAŠAHA KUTKA.

Z pad Šarkaŭščyny, Dziśnienskaha paw. Pachnieć u nas hoładam. Užo biaz chleba mnohija jaduć, kančajućy bulbu. A dzie-ż jaśće wiasna?

Zarobotki u nas takija: jaśće da dnia treba chadzić za try wiarsty i bolej u Šarkaŭščynu traści lon da poznaha wiečara, kab zarabić adzin zlot. I to nia kożnamu dastupna. To ci-ż nia praŭda, što treba żywaty padcinać što dnia, kab prażyć z hetkich zarobotkaŭ?!

U našym kutku narod jaśće mała świadamy, choć praŭda, znajuć, što jany Bielarusy.

U kaściele słowa Božaha nia čujem u biłaruskaj mowie ad śmierci ś. p. Ks. Z. Jakucia. Kulturna-ašwietnaj raboty tak-ža nia ma kala nas. Mušu adnak adznaćć, što našy sialiane wielmi lubiać čytać i słuchać bielaruskija kniżki.

Naš Šarkaŭski wojt padany u sud za toje, što nie chacieŭ paćwiardžać deklaracyjaŭ na bielaruskuju ŭradawuju szkołę u w. Sawieki. Ukarajuć, ci nie — niawiedama. Mnie zdajecca, što „Kruk krukowi, woka nia wykole“.

Ciarpliwy.

STYDNA I NIERAZUMNA SWAJHO ČURACCA.

N.-Pahost, Brasłaŭskaha paw. Čas nam užo apomnicca i zrazumieć, chto my joś takija. My-ż joś Bielarusy - siarmiaźniki i naša mowa joś tak-ža bielaruskaja. Sty-

dna nam zabywać swaju rodnuju mowu, łamać i kalećć swoj rodnj jazyk na jakuju niebudź čużuju mowu. Uspomnim, jak my byli zusim małymi dziaćmi. Jak tahdy nas naša maci wučyła hawaryć, ci pabielarusku ci jak padruhomu. Dyk my pawinny lubić usio swajo rodnaje bielaruskaje, a asabliwa-ż swaju rodnuju mowu i pašyrać u joj swaju rodnuju kulturu u roznych halinach swajho žyćcia. **Šachcior.**

BIARUĆ I NIAWINNYCH.

m. Šarkaŭščyna, Dziśniensk. paw. Zdawałasia nam, što Šarkaŭščyna, heta hluchi kutok i što nichto ab im nia wiedaje. Aŭ pakazalaŭsia zusim inakš. Jak widać i my niešta značym, bo i ab nas ludzi nie zabywalisia. Z 14 na 15 taho miesiaca naječala da nas palicyja i u nočy a hadzinie 3 pačala rabić rewizii. U pamieškaŭni Michała Šabłoŭskaha pieraryli ŭwieś dom, i ničoŭha nienašoŭszy, arystawali jaho siastru Kaciarynu i wywiazli u Wialejku, hdzie i ciapier siadzić. Tady j u pamieškaŭni miascowaŭha arhanistaha Miaziołki pirakalacili ŭwieś dom, šukajućy broń i ničoŭha nienašoŭszy pašli. Chaciel zabrać jaho syna Kaziuka, ale na ščacie jon byŭ u Hlybokim, dyk spuściŭszy dwa tydni pryjechaŭ agent, arystawau hetaha-ż Kaziuka i adprauiŭ u Hlybokaje.

Jak usie wiedajuć, hetyja ludzi zusim nia winawatyja: siadzieli spakojna i ničoŭha nie rabili, a ŭsio-ż-taki i ich uziali.

Cichmar.

☞ Nieparadki wialikija panujuć u **Smarhonskim** panstwowym špitali, Ašmianskaha paw. Absłuhoŭwaje jaho dr. Jasiewicz i jaho prysluhi: Sońka, Ksieńka i Mańka.

Hetyja dziaŭčaty — prysluhi — nia hladziać chworthy, a zaprasiuŭszy da siabie chłopcoŭ siadziać z imi dy hulajuć.

Pišu heta, kab adpawiednyja ŭłady žwiarnuli ŭwahu na hety špital i kab našyja Bielarusy wiedali ab im i nie adwozili tudy chworthy.

Chwory-Bielarus spad Smarhoń.

☞ Školny prefekt ks. I. Troska, što byŭ niadaŭna u Baradzieniach, adzin raz dzieła niaprysutnaści u parachwii probašča ks. W. Šutowiča, pryjechaŭ da chworaŭ u w. Ciacierki, Brasłaŭskaha pawietu. Ludzi pieraniali jaho z bielaruskimi relih. pieśniami. Pašla spowiedzi u nas zaŭsiody admaŭlajecca litanija da Ŭsiech Światych, pabielarusku. Prefektu-ż nie zachaciełasia, kab litanija admaŭlałasia pabielarusku, dyk zahadaŭ kabietam mowić litanii papolsku „O Męce Pańskiej“. Dyk chitrec z jaho.

☞ Panuje wialikaja ciemnata u w. **Sia-redniaj**, Swiancianskaha paw. Tut ludzi wielmi časta pjuć denaturawany špirt, bjucca dyj lajucca. Da hazet i roznych kniżak nia majuć cikawaści i nia čytajuć. Adnaho razu zdaryŭsia u hetaj wioscy sumny wypadak. Haspadar Stanisłaŭ Januś zakałoŭ

UŁADYSLAŭ KAZŁOŬŠČYK.

Fizyčnaje wychawańnie hramadziaństwa.

(Hl. „B.-Kr.“ Nr. 5).

Pieršy dzień Olimpijskich ihraŭ raspačynaŭsia ŭračystym pachodam iz Elidy da Olimpij.

Hety pachod adbywaŭsia u nastupnym paradku: na pieršym miešcy išli Heroldy, za imi duchoŭnyja i sudździ, delehaty miestaŭ, paety, artyŭsty, wučonyja, znatnyja hości i u kancy ahramadnaja masa prysutnych hladzielnikaŭ.

U hai, pašwiačonym Zeŭsawi, duchoŭnyja składalachwiry; pašla sudździ i zawadniki pierad Zeŭsam składalali prysiahu.

Pieršyja prysiahali, što buduć sprawiadliwa suhzić, druhija, — što sprawiadliwa buduć barykacca. Hety pieršy dzień kančaŭsia biasiedami j hulniami.

Druhi dzień mieŭ u prahramie zawadki chłopcoŭ, mianoŭna: bieh praz paławinu Stadyjona, dužańnie, bićcio na kulački (boks) i kambinacyja dužańnia iz bićciom na kulački.

U trecim dniu byli zawadki dorosłych mužčyn i składalisia iz wytrywaha bieh, heta znaćć dwanadcać razoŭ abbiehčy Stadyjon (kala 5 kilometraŭ) i karotkaha bieh (kala 200 metraŭ).

Da bieh, dżialli zawodnikaŭ praz lasawańnie na hrupy, pa čatyroch čaławiek u kożnaj hrupie.

Start (wybieh) byŭ aźnačany praz kamiennyja plity, ukopanyja u ziamlu.

Pieramożcy u paasobnych hrupach iznoŭ stana-wilisia da bieh, rašajučaha ab pieramozie nad usimi biehaćcami.

Hety pieramożca atrymouwaŭ nazoŭ „Olimpionik“ h. z. aźnačany wiancom iz halinak aliwy. Pa bie-hach nastupali dužańni, jakija užo tady wymahali siły i žwinnaści.

Dziela zmacawańnia i pawialičennia hibkaści cieła, šmarawalisia dužańniki aliwaj i paspywalisia piaskom, kab lepš było trymać schwaciŭszy praćci-nika.

Toj ličyŭsia pieramożcam, chto pawaliŭ praćci-nika try razy.

Pary da dužańnia wybiralisia tak sama pry pomačy lasawańnia.

Pieramożcy u paasobnych parach musieli jaśće miż saboj dužacca, tak što astatni pieramożca byŭ toj, katory pieramoh cely čarod druhich.

Pry dužańni možna było chapać i dušyć praćci-nika za hołta, trymać za kark, padstaŭlać nożku i h. p. adnym słowam nia treba było prytrymowywacca nijakich prawilaŭ.

Pa dužańniach nastupała bićcio na kulački (boks). Jano wyhladała woś jak: praćci-niki abkručywali ruki ad łokcia aŭ da palcaŭ ramianiom z wałowaje skury, da katoraje časta byli prytnawany čwiordyja ramiennyja šyški, žaleznyja halki abo čwiaki. Bilisia tak doŭha, pakul ranieny i zmučany praćci-nik nie padnios u haru ruki, na znak, što užo paddajecca.

Pa hetkaj hulni wychodzili časta praćci-niki z wybitymi zubami, z pakalečanaŭ halawoj, pałamanymi palcami, a nawat dachodzila i da śmierci. Jaśće cia-žejšym byŭ rezultat „pankrationu“ h. z. lučennje du-žańnia z bićciom na kulački.

Čaćwiorty dzień mieŭ u prahramie wypieradki na rydwanač. Tut brali ŭdzieł tolki arystakraty. Hety dzień byŭ najciakańiejšym i najpryhažejšym dla Hrekaŭ.

Rydwany, zaprežanyja u čaćwiorku, abkružali dwanadcać razoŭ hippodron (plošča dla wypieradkaŭ na koniach), jaki byŭ daŭžynioju kala dziewięci kilometraŭ. Pieramahła taja čaćwiorka, jakaja pieršaja prybyła da mety. Wianiec atrymowywaŭ nia furman i nia toj, što jechaŭ na rydwanie, a toj, čyje byli koni.

Pa pałudni čaćwiortaha dnia adbywaŭsia piaci-boj „pentatlon“, jaki składaŭsia z bieh, dužańniaŭ, sko-kaŭ, kidańniaŭ dyskam i aščepam. Dysk — heta byŭ žalezny krużok wialičynioju z talerku; ważyŭ dwa kila-hramy.

Toj wyjhraŭ, chto kinuŭ najdalej. Skoki byli u dalačyniu; pry hetym nie należaŭ da redkaści skok daŭžynioj 50 stop hreckich (kala 14 metraŭ). Piaty dzień byŭ praznačany na achwiry, pachody, biasiedy i hulni. Wučonyja i paety pramaŭlali da na-rodu wychwalajućy pieramożcaŭ.

U kancy ŭračysta byli ŭručany im wiancy. Akrytyja slawaj waročalisia da swaich radzimych miest, dzie ich wielmi ŭračysta spatykana i ŭznak čeści i pa-wažańnia nadawana roznyja prywilei. Na ich čeść na

pašwiačonych miešcach staŭlali pamiatniki, a paety ŭwiekawiečywali ich imiony u swajej paezii. Ihry byli ciesna zlučany z relihijaj i heta bylo dla ich wielmi karysna, bo jany byli pastaŭleny na wyšyni relihijnaha abawiazku, a praz heta zaŭsiody byli u wialikaj pawazie.

Aprača hetaha, jaśće adna reč pryčynilaŭ da što raz to wialikšaha pawažańnia Olimpijskich i inšych ihraŭ u Hrecyi, a heta bylo praktyčnaje pierakanańnie swaje wyžšaści nad inšymi narodami: u čaście najwialikšaha razčwietu Hrecyi (pieršaja paławina 5-taha stahodździa pierad N. Chr.).

Jana ščastaŭna prahnala najezd kudy bołšych likam Persaŭ. Prakanalaŭsia, jak stać wyżej ad niepry-jacielaŭ — barbaraŭ; razumiela, što hetuju wyžšaść ašiahnuła praz wialiki patryjatyzm, adwahu i fizyčnuju loŭkaść swaich wolnych hramadziaŭ, jakija ŭsie hetyja prykmiety ašiahnuli pry pomačy himnastykawańnia swajho cieła.

Dziela hetaha u tym čaście u Hrecyi bylo naj-wialikšaje da ihraŭ zacikaŭleńnie. Himnastykawalisia j brali ŭdzieł u ihrach usie Hreki. Nia bylo tam biez-karysnaŭha dla hramadziaŭstwa atletyčnaha prafešija-nalizmu.

Patryjatyzm wyklučaŭ u atlety asabistuju ehai-styčnuju jaho karyść i kaža jamu himnastykawać cieła tak, kab moh służyć bačkaŭščynie jak najdaŭżej i jak najlapiej.

Kożny hramadziaŭnin zajmajecca sportam, aceniwajućy jaho wartaść u hramadziaŭstwie i biazmetnaść prafe-sijanizmu u sporcie.

Tak razumieli sport u Hrecyi i takuju metu mieli ich ihry. I heta bylo amal nie raščaj pryčynaj raz-čwietu staradaŭnaje Hrecyi. Tym balej, što tam him-nastykawańnie cieła bylo zlučana z duchowaj kultu-raj narodu: paety, artyŭsty i filozafy, na tak wialikich zboryščach, jak ihry, wyskazywali swaje idej. Paety i artyŭsta - muzykant apiawaŭ pieramożcaŭ, malar - mastak pakrywaŭ ścieny budynkaŭ malunkami z ihraŭ.

Filozaf tut znachodziŭ temu nad razwažańniem karyści himnastykawańnia cieła dla narodu i haspa-darstwa.

Olimpijskija ihry pasłużyli asnowaj dla siańnia-šnich sportowych arhanizacyjaŭ.

(Dalej budzie).

::: ::: ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK ::: :::

P. SAŁAŪJOWA (ALLEGRO).

CUDOŬNAJA NOČ.

Pjesa wieršam.

(Pieraklaŭ z rasijskaje mowy S. PIAJUN).
(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr 9).

Chłopcyk z paznohčyk.

Mo' zhubili śled da chatki?
Ja was zaniasu da matki.

Dziaŭčynka.

My paśla paprosim was
Zaniaści nas; — ŭ hety čas
Wielmi tut ŭžo cikawa.

Chłopcyk.

A skażecie, wam wiadoma,
Dzie sialiba?

Chłopcyk z paznohčyk.

Woś darohal
Dźwie wiarsty jak da paroha.
Jak zachocacie da domu, —
Wy skażecie mnie adnomu.
(Prachodzić Śpiačaja Coreŭna).

Dziaŭčynka.

Spać nia budzicie wy wiečna:
Kniaź razbudzić was, kanieśna.

Chłopcyk.

Ty na što joj tak skazała?

Dziaŭčynka.

Ach, nia možna? Ja j nia znała.

Karniawik.

Joj twaja mowa nia čuŭna:
Jak u śnie idzie jana.

(Padychodzić Kot u botach).

Kot u botach.

Rad kalehaj wašym stacca,
Na pasluhi wam prydacca.
Wielmi ščyra lublu dziećak.
Jak niam ŭžo doŭha wiestak
Ad znajomych, ja piśmo
Adniasu, skažu bon mot*),
Naśmiašu ŭsiech, abzadaču,
Słowam, wypaŭniu zadaču.

Dziaŭčynka.

(Prysiadajućy pierad Katom).

Vous — aimable,
Nous — charmés.
J'ai toujours les chats aimez.**)

Chłopcyk.

(Z zachłm).

Ŭsio nia hetak ty skazała!

Dziaŭčynka.

(Saramliwa).

Ja daŭno nie paŭtarala
Pafrancusku.

*) dobrejše słowa.

**) Was wielmi lubiać. My zachopleny čaroŭ-
naściami. U mianie jość zaŭsiody kachanyja kuty.
Čytajeca pafrancusku: Wu zemabl, nu šarme, že
tużur le ša zeme.

Kot u botach.

Nu, ničoha;
Z Wami ja ščasliwy mnoha!
(Kłaniajeca).

Karniawik.

Ciapić Caryca nam pieśniu śpiaje,
Paciešć usich was, a tak-ža mianie.

Kazka (Pieje).

Na dobry ŭčynak kliču mahutnych,
Słabym ja siłu i moc daju,
Latu na nieba na šerych chmarach,
Chworych żywoju wadoj ja paju.
Ŭ żyćci ja šerym buduju chramy,
Niam rachunku maim darom.
Dziaciej ja ciešu swajoj hulnioju,
Ja ab junactwie piaju dziadam,
Ja ab Ajčynie uspaminaju
Čhaj jeju budzie duša sahrata,
Ŭ żyćcio i radaść wieru dać maju,
Wieru ŭ kachańnie — woś maja meta!
(kali kazka skončyla pieśniu, u lesie čutny hałasy
j tresk halinak).

Karniawik.

U lesie hołas sjarod čmy
Usie ŭraz sčeznuć musim my.
(Da dziaciej).
Heta was iduć šukać.

Chłopcyk.

Ci nia možna pakazać
Im i jołku i ŭsiech was?

Karniawik.

Nie, jašče nia wybiŭ čas,
Šmat jašče pawinna zbycca,
Kab ŭžo kazcy z żyćciom žlicca.

Kazka.

Dzieci miłyja, bywajcie!

Car-Dziaŭčyna.

Čaściej da nas zahladajcie.

Bratulka-Janka.

Hatowy my wam pamahčy.

Biełaśniežka.

Nie zabudźcie tej naćy.

Kot u botach.

Najchutčej da nas žbiarecieś.

Janka-Durań.

Dziadzi z ciotkaj pakłaniecieś.
I skażecie: tak i tak,
Wielmi kłaniausia durak.

Dziaŭčynka.

Ciażka j sumna čuć, hladziaci,
Što rastańnie jość na świecie.

Usie kazačnyja hości.

Nie zabudźcie nas, kachajcie,
Da nas časta zahladajcie!

Karniawik.

Cišej, cišej! Światło haśnie.

(Da Dziaŭčynki).

Dla kachańnia niam rastańnia.

(Zastona apuščajeca Praz minutu jana pady-
majeca ŭžo. Ha scenie ciomny les i dwoje dza-
ciej. Z-za drowaŭ wychodziać: bačka j dwuch pa-
rakbaŭ z lichtarami).

(Dalej budzie).

parsiuika i zaprasiu na adoŭbiny swajho
swahru i wiaskowaha kawala. Hetych dwuch
apoŭnich denatur pierawioŭ na toj świet, a
sam haspadar lażyć u balnicy. Pieraściera-
haju hramadźianstwa pierad pićciom takoj
zarazy — denaturatu. T. W.Ksiondz J. Pakrapiŭnik, wučyciel
J. Pałuski i pahanaja, z wačyma na łobie,
baba, Juzefa Haranka wielmi nia lubiać
sialan wioski Cieraškoŭ, Krywickaje hm.,
Wialejskaha paw. Ksiondz jedućy pa kala-
dzie na' nie zachodziu da Bielarusau, asa-
bliwa tych, jakija čytajuć bielaruskija hazy-
ty. Hety-ž ksiondz zajšoŭ ŭ školu dziaciej
za wuśy ciahau i zmuśau ich kazać, što dzie-
jecca ŭ wioscy i „čhto ŭ Bielarusu zapisaŭ-
sia“. A wučyciel u prysutnaści ksiandza
ŭziaŭszy za wuśy wučnia Jazepa Parkoŭska-
ha wykinuŭ won sa školy. Hena-ž baba da-
nośić ab usim, što ŭ wioscy dziejecca, ksian-
dzu. Woś dyk padabrałasia trojca! Jašče
treba dać, što ksiondz strašćy ludziej, kab
nia čytali hazet. N.Pakaraŭ nas Boh wučycielkaj, p.
Majeŭskaj, jakaja pracuje ŭ polskaj škole ŭ
w. Warhany, Dziśnienskaha paw. Nia lu-
bić jana dziećak, što haworać pabielarusku.
Wučyciel jana try dni ŭ tydni; u inšyja dni —
to niet doma, to chworać, to licha wieda-
je što robić. Kab jana choć skazała, u ja-
kija dni jaje niam ŭ škole! A to dziećci
chodziać, dy mierznuć nadarma. A jość-ža
dzieci z druhich wiosak! Nikatorych takaja
darmowaja „przechadzka“ zahnała ŭ dama-
winu. Biada dziećciom tak-ža z školnym
šyldam. Kala troch razoŭ niechta kraŭ ja-
ho i stolki-ž razoŭ wučycielka žbirala z
dziaciej hrośy, „za-šyldowy padatak“, —
kab kupić nowy šyld. Apoŭni šyld ŭščiahnu-
li wysoka pad strachu, dyk jon i wisić cia-
pier biaśpiečna. Kniżki sama kuplaje
i zaŭsiody daražej ad dziaciej biare za ich.
Dyk ci-ž sapraŭdy Boh nie pakaraŭ nas ta-
koju wučycielkaju j szkołaju? Bačka.U Kaścienieŭskaj hm., Wialejska-
ha paw. wojt razdaje zadarma sołtysam,
jak prychodziać na sabrańnie, polskuju ha-
zetu „Ziemia Wileńska“, jakaja nia lubić
ani Bielarusau, ani bielaruskich hazet
i ŭsiech na ich piša. Wojtu, jak synu bieł-
aruskaha siarmitaŭnika, stydnawata zajmacca
takoj rabotaj, jakaja zatruwaje bielaruskija
duśy. Para apomnicca! Toj Samy.Treci hod ŭžo, jak ja, Bielarus
z pad Kamaj, Świančansk. paw., jość čyta-
ćom „Bieł. Kr.“ Čytaju ja jaje z achwotaj
dla ŭsiech maich susiedziaŭ. Čytaju i inšyja
karysnyja hazety. A karysnyja tolki tyja, ka-
toryja pryznajuć: Boha; relihiju, padajuć ra-
dy ab haspadarcy i wiestki z palityki i t. p.
Ja dumaŭ, što bielaruskich hazet niam
niadobrych. Až atrymliwaju ja „Narodny
Zwon“ i pa pieršym numary paznaŭ jaho
škodny kirunak. Taki-ž samy škodny kiru-
nak i „Hamara Golaćy“.

Bielarus z pad Kamaj.

U našym Brasłaŭskim paw., naj-
bołš u Baradzienickaj parachwii aź kiŭćy adsyščykaŭ. Prymajuć u defenzywu najbołš
paŭdurkaŭ, abo zusim biazhludnych. Z na-
šych zrabilisia syščykami tolki tyja, jakija
nia choćuć pracawać: pjanicy, raspuśniki
i lajdaki. C.Bielaruski narod wiakami ciarpieŭ
niawolu, i siahońnia jon jaje ciarpić. Daŭ-
niej nas praz Caruku i papoŭ chacieli ab-
maskalić, a siahońnia praz Kaścioł nas
choćuć apalać. A heta my widzim wy-
razna. Dosyć nam tolki prypomnić sprawu
Ks. W. Šutowiča, ks. d-ra Rešerica, ks. d-ra
Hlakoŭskaha i inš., kab ab hetym praka-
nacca. Piekny (z Dzisny).

Wileńskija ceny z dn. 1 sakawika h.h.

Hurtowaja prodaż: żyta za 100 kg. (6 pud.)
42 zł., aŭsa 36-38, jačmieniu brow. 35-37, psanicy
50-51 zł.Detal'naja prodaż: muka ameryk. za 1
kg. 75 hr. - 1 zł., muka żytniaja 50 proc. — 50-
55 hr.Miasa: wałowaje za 1 kg. - 2 zł. 20 hr.; cia-
lacina 1 zł. 70 hr. 1 zł. 80 hr., baranina-2 zł. 00 hr.-
2 zł. 30 hr., šwinina-2 zł. 40 hr.-2 zł. 80 hr., huś
10-11 zł., kačka 7-8 zł.

Kłustašć: ślanina krajowaja I sort 3 zł. 50

hr.-4 zł. 50 hr.; śmelc šwinny 4 zł. 20 hr.-4 zł. 70 hr.

Miečnyja pradukty: masła niesalonaje

8 zł., salonaje 5 zł.-6 zł. śmietana 2 zł. 50 hr.-2 zł.

80 hr., 10 štuk jajak 2 zł.-2 zł. 50 hr.

Frukty: jabłki za 1 kg. 70 hr.-1 zł. 20 hr.

Skury: miascowy wyrab padeśwy za 1 kg

10-14 zł., chrom za stapu 2 zł. 80 hr. - 4 zł. 20hr.,

giemza 4 zł. 50 hr. - 6 zł. 50 hr.

Drewa: sasny i biazory 11-14 zł. za woz.

Cana hrośy: z 15-II-27 h.: Dalary — 8 zł.

90 hr., Rubli zał. (10 rb.) — 47 zł. 10 hr.-47 zł.

20 hr.

Kutok śmiechu.

Čużaziemnyja słowy ŭ ciapierašnim ra-
zumieñni.Abstrakcyja — Uradawyja projekty
dla Bielarusau.Administracyja na „Kresach“ —
hlodzi: bałagan.Afiša — pieršaja pakusa na razhruz-
ku kišani.Agient defenzywy — Usiudy pry-
sutnaja bacylla epidemii pad nazowam špi-
janaž.Agitatar — dachodnaja profesija na
čas wybaraŭ.Akademik — (daŭniej wučony), pa
polsku student, ciapić pieršamajski pa-
hromščyk i strejkbrechier u studenskaj
šapcy.Akcyznik — samahonkawaja śmierć.
Akwarium — ministerskaja haława
Alarm — „Hramada“.

Naša Pošta.

J. Č.: koresp. z Bielewič atrymali.
Šostaku M.: druki BChD Wam wyślucca.Šejbaku J.: druki BChD i BIH i K wysy-
lajem. Z wieršykam treba pačakać; wykarystajem.Jurku Brasłaŭskamu: korespondency-
ju z wioski Strusło skarciaŭszy žmieścim.Jurkamu Synu, S. PIAJUNU, Adam-
čuckaj, Sinkiewiču: parad udzielim.Koranu L.: z korespondencyi z Kluščan
i z Barań skarystajem.Piatroŭskamu M.: „Krynicu“ wysylajem
Wam na probu. Adrasy inšych bielaruskich hazet
takija: „Sialanskaja Niwa“ — Zawalnaja 6—5; „Naš
Holas“ — Wilnskaja 12—6; „Bielaruskaje Słowa“
— Ludwisarskaja 5—2; „Malanka“ — Hetmanskaja
1, „Narodny Zwon“ — Hetmanskaja 4; usie hazety
wychodziać u Wilni.B. P.: korespondencyju z Hlybokaha atryma-
li skarystajem.Nowamu Zwanaru: korespondencyju
atrymali, kali mi nia žmieścim, to pieradadziom u
„Sialanskiju Niwu“; prahramu, statut i instrukcyju
BIH i K wyślem; spadziajomsia, što strach, jaki na-
rabiła likwidacyja „Hramady“, chutka minie; treba
Wam dobra ŭświadomić ludziej, što hurtki Instytutu
jość zusim apolityčnymi.Uciemliwamu: korespondencyju atryma-
li; kali sami nia wykarystajem, to pieradadziom u
„Sialanskiju Niwu“ — jak wyžadajecie; Wašamu
znajomamu hazeta budzie wysylacca.Pašku Antosiu: druki BChD (Bieł-
ruskaj Chryścijanskaj Demokracji) wyślem; zalaży-
cie ŭ siabie hurtok hetaje partyi; pracujcie tolki ŭ
mieščach prahramy i statutu i nikoha nia bojcieśsia;
zaaryštawac Was tady nichto nia maje prawa; z ko-
respondencyi skarystajem.Kowiako Fr.: „Krynicu“ i druki BChD wy-
sylajem; pastarajcieśsia zalażyć hurtok.Harotniku Al. Nr. 1165: škada Was; mu-
sim c ciapić Wam u służbie admowić, adnak bu-
dziem mieć Was na woku i kali znajdziem i bu-
dzie mahčyma — tady da Was napišym; nadziei
zusić tracić nia možna; wiersyki slabićkija, da dru-
ku nie padojduć; pišycie lepš korespondencyi; usie
nieatrymiany numary našaje hazety Wam wyślem.Za wadzka mu Br.: korespondencyju atry-
mali; wykarystajem; prahramu, statut i inšyja druki
BChD wyślem; W. S. — hazetu nie pasylajem; za-
miest jaho budzie atrymliwać „Bielaruskiju Kryni-
cu“ P. K.; adras Waš pieradali ŭ „Sialanskiju Ni-
wu“ i prasili wysłać Wam hetuju hazetu.Dubaniawiču Jazepu: Waš matarjał
ab Amerykancu sa Sciešcy i ab wychawancy Jadzi
da druku nie padchodźić. Paradzicie ŭsim Sciešcy-
kim chłapcom, kab nia ŭpisywalisia ŭ „Kolo Mło-
dzieży“ u Spasie.Dubrowniku Stanisławu: hazetu
wysylajem, pastarajcieśsia aplacić za jaje.
Chadanionku Br.: usio budzie зробlena.

Hermanu A.: prahramu, statut i inšyja

druki Bielaruskaj Chryścijanskaj Demokracji, a tak-
ža „Bielaruskiju Krynicu“ Wam wyślem.Prawłuckamu B.: koresp. waša nia ma-
je wartaści, bo tam chodźić tolki ab asabisty inter-
ras: kali jość Wy pakrydžanyimi, to padajcie swaj-
ho pracuŭnika ŭ Sud.Šešcielinskamu ŭ Amerycy: hazetu
Wam wysylajem pa prošbie adnaho z Wašych zna-
jomych. Kali choćcie, to wypišcie ŭ polskaj mo-
wie takija hazety: „Przegľad Wileński“ — Wilno,
Uniwersytecka 9—9, „Życie Ludu“ — Wilno, Siera-
kowskiego 25—11: Pastarajcieśsia aplacić prenume-
ratu za našu hazetu.Šejbanu J.: hazet bielaruskich łacinekaj
aproč „Bielaruskaj Krynicy“ badaj što niam ŭ Za-
chodniaj Bielarusi. Byli, praŭda, wyśauśy niekalki
numaroŭ „Narodnaha Zwonu“ (brudnaja hazety), ale
ciapić ab im niešta nia čuwać.Słuchaču, lsku z Siomak, Mikicie
i Pućko: z korespondencyjaŭ skarystajem.Wysylajeca „B. Kr.“: na probu:
Prawłuckamu B., Wajšniusu W., Smalenskamu Mi-
kole, Piotroŭskamu M.; na stała: Rydziku Piotru,
Żeleskamu Wincentu (z ustupkaj), Kartanowiču
Stanisławu, Misiunowaj Jadwiśi, Kaškiewju Piotru.Atrymana ad: Filji Gebethnera i Wolfa
ŭ Warszawie — 28 zł. 80 hr.; Nahornaj Wiery, Wie-
remieja Hipolita — pa 2 zł.; Kieziaka Michała — 1 zł.
Usim nowym padpiščykam hazetu wysylajem.Padpiščyki i čytačy „Bieł. Krynicy“!
Prysylajcie adrasy (krajowyja i zahrańni-
nyja) swaich znajomych, a my im wyś-
lem probnyja numary našaj hazety!

Padziaka.

Pawažanamu hr. P. Karuzie za
jaho cikawy odcyt i bahaty nakład
pracy dla wiečaryny, jakuju ładziŭ
Šutaŭski Hurtok Bielaruskaha In-
stytutu. Haspadarki i Kultury ŭ Za-
puśtnuju niadzielu (27.II.27), a tak-
ža ŭsim pawažanym haściam, jaki-
ja swajeju ptyśutnaściju ŭšanawali
hetu-ž wiečarynu, składajuć na he-
tym miejsy ščyrju padziaku —(—) Janka Žabinski
Staršynia Ŭradu Hurtka.(—) Wincuk Šutowič
Sekratar.

Praŭnyja parady.

Jurkawamu Synu.

Pytañnie:

Ci mahu ja spahnać hrośy, pałożanyja
pierad wajnoj u „Dziaržaŭnuju kasu aščad-
naści („Государственная сберегательная
касса“)?

Adkaz:

Pukul što nia moźycie; kniżku radzim
trymać.

M. Bujnoŭskamu.

Pytañnie:

Maju list wykanaŭčy z 1913 hodu, pa
katorem prysudziłi mnie ad rasijskaha wa-
jennaha wiadomstwa pa 20 rb. 47 kap. za
ŭtratu 50 proc. zdaroŭja pry pracy ŭ ura-
dowaj fabrycy. Ci mahu ja što atrymać cia-
pier ad polskaha ŭradu?

Adkaz:

Możacie. Z usimi swaimi dakumentami
żwiarnicieśsia da swajho pawiatowaha staras-
ty abo lepš da Inspektaratu pracy ŭ Wilni.LAKARNIA LITOUŠKAHA
T-WA SANITARNAJE
POMAČY

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-spe-
cyjalisty: dziciačyja chwaroby ad 11—
12 i 3—4 h.; nutranyja chwaroby 10—
4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1;
waćej 11—2; wuśej, nosa i horla 2—3;
zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja
2—3; nerwaŭ 1—2. U lakarni addzie-
ły: ŭnutrany, chirurgičny, ginekolo-
gičny i radzilny.KABINET RENTGENA I ELEKTRA-
MEDYČNY.Lačeńnie promieñniami, fatahrafawań-
nie, praświatłańnie, elektr. wanny, elek-
tryčny masaż.

Analityčnaja laboratorija.